

2. Eposy homerowe

Pod pojęciem „eposy homerowe” we wczesnej starożytności greckiej rozumiano wszelkie opowieści o bogach i herosach walczących w zamierzchłej przeszłości pod Troją i Tebami, a nawet historie o bogach, związane ze stworzeniem świata, ludzi i cywilizacji. Do opowieści tych zalicza się zarówno zachowane w całości eposy *Iliadę* i *Odyseję*, jak i znane z fragmentów zbiory podań o historii świata i bogów oraz historie bohaterów spod Teb i Troi, określane jako poematy cykliczne lub też cykl tebański i trojański. Dopiero w epoce klasycznej w środowisku kulturowym demokratycznych Aten wyodrębniono same tylko *Iliadę* i *Odyseję* jako dzieła Homera. O poecie tym nie wiadomo jednak prawie nic. Tylko spojrzenie na przypisywane mu utwory umożliwia poznanie zarówno jego samego, jak i ludzi mu współczesnych.

2.1. *Iliada*

Starszy epos, *Iliada*, opowiada o strasliwym i brzemiennym w skutki gniewie: дума Achillesa, najlepszego spośród Achajów (czyli Greków) walczących pod Troją, została tak głęboko zraniona przez naczelnego wodza Greków, Agamemnona, że odmawia on dalszego udziału w walce o warowne miasto. Postanawia, że gniewu poniecha dopiero wówczas, gdy Agamemnon zrozumie, że bez niego, Achillesa, Grecy nie pokonają Trojan. Zeus, ojciec bogów i najpotężniejsze z bóstw olimpijskich, wspiera plan Achillesa; zobowiązał się do tego wobec matki herosa, Tetydy, której

zawdzięczał swoje niegdyśjsze ocalenie przed zbuntowanymi bogami (Pieśń I).

Jak dowiadujemy się z dalszego przebiegu opowiadania, wypadki te są nie tylko jednym z wielu epizodów wojny o Troję, lecz zdarzeniem decydującym o upadku miasta. Wedle mitu (w obowiązującej tradycji epickiej) Troja została zdobyta po dziesięcioletniej wojnie. W chwili, gdy zaczyna się *Iliada*, znajdujemy się właśnie w dziesiątym roku wojny. Miasto padnie, kiedy jego obrońca, Hektor, syn trojańskiego króla Priama, polegnie w walce z Achillem, a ten z kolei zostanie zabity przez drugiego królewskiego syna i sprawcę całej wojny, Parysa, oraz przez boga Apollona. Ten ciąg zdarzeń wywołany został właśnie przez gniew Achillesa. Gniew bohatera, a w konsekwencji odmowa wzięcia przezeń udziału w dalszej walce wpędza Achajów w rozpaczliwą sytuację. Tylko towarzysz i najbliższy przyjaciel bohatera, Patroklos, przybywszy na pole bitwy w zastępstwie Achillesa i w jego zbroi, jest w stanie powstrzymać Trojan. Jednak Patroklos okazuje się zbyt zuchwały i ginie z ręki Hektora. Ta śmierć sprawia, że uchylający się od walki Achilles wraca na pole bitwy. Musi się zemścić. Teraz ponownie otwiera się droga do realizacji wyżej opisanego mitycznego scenariusza – śmierci Hektora i Achillesa oraz zdobycia miasta. Śmierć Hektora wyznacza kres akcji *Iliady*. Śmierć Achillesa i zdobycie Troi następują zaraz po tym wydarzeniu, jednak w *Iliadzie* już się o nich nie opowiada.

Akcja utworu nie zmierza prosto do celu. Przeciwnie, jest przesycona myślą, że o – mało – co – a – stałoby się – i na czej: odejście Achillesa z pola bitwy stawia pod znakiem zapytania takie rozstrzygnięcie wojny, jakie przewidywał mit. Bohaterowie pod Troją i w Troi często planują coś – czy to rokowania pokojowe, czy strategie natarcia – co miałyby zakończyć wojnę i ustrzec Troję przez zdobyciem; właściwie obie strony pragną dojść do ugody, aby uniknąć straszliwych skutków wojny. Ale rzadko kiedy dzieje się to, czego życzyliby sobie bohaterowie, ponieważ mit rozwija się wbrew ich planom i nadziejom, przybierając taki kształt, jaki nadaje mu stojący ponad wszystkim Los.

Przyczyną jest tu działalność bogów i bogiń olimpijskich, którzy mają za zadanie czuwać nad wypełnieniem się mitu, czyli nad Losem. Równocześnie dbają jednak i o własne interesy. Hera, żona Zeusa, wcale nie zgadza się z decyzją swojego małżonka, żeby wspierając plan Achillesa, wpędzić Achajów w opresję i niemalże przeszkodzić zdobyciu Troi. Hera upiera się, że Troja musi paść. Jest zaciekłym wrogiem trojańskiego rodu królewskiego, ponieważ jego latorośl, Parys, obraził ją swego czasu śmiertelnie, kiedy w konkursie piękności uznał boginię Afrodytę za urodziwszą od niej i od bogini Ateny. *Iliada* przedstawia zatem gwałtowne wydarzenia bezpośrednio poprzedzające upadek Troi w dwóch perspektywach – perspektywie spętanych w teraźniejszości bohaterów i perspektywie snujących intrygi bogów, którzy jednak znają przyszłość, czyli wypełnienie się akcji. Dla *Iliady* charakterystyczne jest przeplatanie się decyzji i komentarzy bogów z nakierowanym na doraźne cele działaniem ludzkich bohaterów, a także ciągłe odnoszenie się do mitycznego punktu końcowego – upadku Troi.

Rozwój wypadków, będących następstwem gniewu Achillesa, dokonuje się w trzech etapach, które w zasadzie opisują cztery dni walk pod Troją. Pierwszy etap (Pieśni II–VII) przedstawia sytuację sprzed czasów właściwej akcji utworu i opowiada zdarzenia, które tak naprawdę nie powinny należeć do dziesiątego roku wojny, ale do jej początków. Achajowie oblegają Troję, ponieważ jednemu z nich, Menelaosowi, królowi Sparty i bratu wodza naczelnego Agamemnona, Trojanin Parys, przebywający u niego w domu w gościnie, uprowadził żonę Helenę. Porwanie Heleny było straszliwym pogwałceniem zasad gościnności i ciężką ujmą na honorze jej małżonka.

Obie strony konfliktu, Achajowie i Trojanie, podejmują decyzję, aby pozbyć się powodu do wojny przez pojedynek zwaśnionych mężów (Pieśń III). W pojedynku silniejszy okazuje się Menelaos. Jednakże zanim Parys zostaje ostatecznie zwyciężony, bogini Afrodyta zabiera pięknego Trojanina z pola walki i przenosi go do sypialni Heleny w trojańskim pałacu. Związek tej pary

leży Afrodycie na sercu, ponieważ onegdaj, podczas konkursu piękności bogiń, przyobiegała Parysowi najpiękniejszą spośród kobiet, Helenę, jako zapłatę za swoje zwycięstwo. Tymczasem bohaterowie szukają Parysa na polu walki, a gdy go nie znajdują, obwołują Menelaosa zwycięzcą. Nieprzewidziane przez mit pokojowe rozstrzygnięcie za sprawą pojedynku wywołuje interwencję bogów (Pieśń IV). Po kłótni z Herą, rozsierdzoną zachowaniem Afrodyty, Zeus wysyła na pole walki swoją córkę Atenę, aby podjudziła Trojanina Pandarosa do ugodzenia Menelaosa z łuku. W ten sposób pokój zostaje zerwany i na nowo zaczynają się działania wojenne. Pierwsze starcie obu armii ma miejsce jeszcze tego samego dnia (Pieśń V).

Przed włączeniem się do walki, z której nie będzie mu już dane powrócić żywym, Hektor udaje się do ojczystego miasta, Troi, aby polecić kobietom złożenie ofiary bogini miasta, Atenie, a następnie wyrwać Parysa z ramion Heleny i pożegnać się ze swoją żoną Andromachą (Pieśń VI). Pieśń ta ukazuje nam Troję: trojańscy starcy spoglądają ciekawie na pole walki z Bramy Skajskiej, Helena opisuje swojemu trojańskiemu teściowi Priamowi rzekomo nieznanych mu herosów achajskich. Gdy Hektor zjawia się przy bramie, spotyka tam żony wojowników. Idzie do domu Priama i jego synów. W górnym mieście królowa Hekabe i trojańskie kobiety na rozkaz Hektora składają ofiarę w świątyni Ateny. W tej chwili jasne się staje znaczenie Hektora dla obrony miasta, a równocześnie sytuacja Heleny, która żali się na swój niezdolny los, rozdarta między dwoma mężczyznami, a jednocześnie wie, że musi cierpieć, ponieważ tak postanowił Zeus i ponieważ dzięki temu będzie żyła w pieśniach następnych pokoleń. Pożegnanie Hektora z Andromachą i ich synem Astyanaksem zdradza wszelkie oznaki nieodwracalności: Andromacha wraca do domu i intonuje wraz z pracującymi tam kobietami pieśń żalobną dla żyjącego jeszcze Hektora.

Pierwszego opisywanego dnia walki Achajowie i Trojanie wydają się jeszcze tak samo mocni: bogini Atena i bóg Apollon dbają odpowiednio po stronie Achajów i Trojan o równowagę sił

(Pieśń VII). Zawieszenie broni, zawarte następnego dnia, by pogrzebać poległych obydwu stron, wyznacza koniec tego etapu akcji, który służy wprowadzeniu w prehistorię konfliktu trojańskiego. Do wydarzeń tego samego czasu należy również budowa muru wokół achajskich okrętów, wzniesionego obok kurhanu po pochowaniu zmarłych. Wedle mitu miał to być mur równy słynnym murom Troi. Te zbudowali swego czasu bogowie Apollon i Posejdon. Obaj obawiają się teraz, że nowe obwarowania mogłyby przyćmić sławę starszych, będących dziełem bogów. Zeus jednak obiecuje im, że po upadku Troi będą mogli zrównać z ziemią mur Greków i że tylko chwała wzniesionych przez nich murów Troi będzie wieczna.

Drugiego dnia walk szczęście przestaje się uśmiechać do Achajów (Pieśń VIII i IX). Zaczyna się drugi etap akcji *Iliady*, który rozwinię się w dramatyczny suspens. Zeus, jako najwyższy bóg olimpijski, wydaje rozkaz: bogowie mają się trzymać z dala od bitwy. On sam zajmuje miejsce na górze Idzie niedaleko Troi, by osobiście czuwać nad wypadkami. Niepowodzenie Achajów zostało postanowione; ich los odmieni się dopiero wówczas, gdy Achilles na powrót włączy się do walki i wystąpi przeciwko Hektorowi. Tymczasem jednak Hektor podchodzi aż do fosi okalającej achajski obóz. Hera, żona Zeusa, obawia się, że trojański heros mógłby już teraz podpalić któryś ze statków (Pieśń VIII). W tej trudnej chwili Agamemnon przyznaje, że zachował się nierozważnie w stosunku do Achillesa, którego najwyraźniej czczą sami bogowie. Do herosa wysłane zostaje poselstwo przebłagalne z bogatymi darami, ale posłowie: Ajas, Odyseusz i Fojniks wracają z niczym. Gniew Achillesa wzmógł się niepomrotnie. Jego matka Tetyda przepowiedziała mu, że może żyć długo, ale pozbawiony chwały, jeśli na zawsze wyrzeknie się walki o Troję; jeśli jednak pozostanie pod Troją i będzie walczył, zyska wieczną sławę. Początkowo Achilles rezygnuje ze sławy. Chce rozstrzygnąć następnego dnia, czy pozostanie, czy też wyruszy do domu ze swoim wojskiem (Pieśń IX).

Ale następnego dnia dokonuje się zwrot akcji. Achajowie znajdują się w ciężkiej opresji. Patroklos, najukochańszy towarzysz

Achillesa, wyrusza do boju – i ginie (Pieśni XI–XVIII). Wcześniej jednak ranni zostają Agamemnon, Odyseusz i Diomedes. Na rydwanach wracają z pola bitwy do obozu, podobnie jak Nestor z lekarzem Machaonem, który również został ranny. Achilles zdradza pierwsze skrywane zainteresowanie przebiegiem bitwy i wysyła Patroklosa do Nestora, aby dowiedział się o stan Machaona, poważanego lekarza (Pieśń XI). Nestor korzysta z okazji, by przemówić do rozumu wstrzymującemu się od walki Achillesowi za pośrednictwem jego bliskiego przyjaciela. Gdyby jednak nie udało się ubłagać herosa, Achajom ma pomóc chytry podstęp. Skoro Hektora i Trojan odstraszyć może tylko widok Achillesa, niech Patroklos wystąpi w zbroi przyjaciela i wprawi Trojan w przerażenie, którego od tak dawna nie zaznali.

Hektor tymczasem dociera do muru otaczającego obóz Achajów, ciska w bramę głazem, który Zeus uczynił dlań lekkim, i szturmem zdobywa obwarowania. Widząc to, Achajowie uciekają do swoich statków (Pieśń XII). W tym momencie ich położenie nagle się poprawia, gdyż Zeus w roztargnieniu spogląda z góry Idy ku północy, a tymczasem z pomocą do achajskich okrętów przybywa jego brat Posejdon. Akcja na ziemi, zależna od wyniku walki między boskimi braćmi, z których jeden popiera Trojan, drugi zaś Achajów, waży się, pozostając w zmiennym i nierozstrzygniętym napięciu (Pieśń XIII). Hera spostrzega Posejdona i stara się go wesprzeć. Uwodzi na Idzie Zeusa, po czym pozostawia go tam śpiącego. Niczym nieskrępowany Posejdon może teraz wieść Achajów do boju; ci skutecznie bronią muru wokół okrętów i nawet ranią Hektora (Pieśń XIV). Jednak Zeus budzi się, groźbami przywraca porządek i ponownie zabrania bogom wtrącania się do wojny. Hera zostaje zmuszona do uległości i rozżalona wraca na Olimp. Bogowie olimpijscy złorzeczą na przemoc i pychę Zeusa, nie ważą się jednak na bunt. Także Posejdon musi ulec, ostrzega jednak Zeusa, by nie posunął się za daleko: Troja musi zostać zniszczona (Pieśń XV). Mimo to Zeus posyła na pole bitwy Apollona. Ten uzdrowia Hektora i razem z nim szturmują mury achajskiego obozu. Bóg niszczy je jak zabawkę. Grecy chronią się na

okrętach, a Hektor zabiera się za zdobywanie jednego z nich i woła, żeby przyniesiono mu pochodnię (Pieśń XV).

W chwili, gdy ogień ogarnia pierwszy okręt, Achilles, który dowiedział się o radzie Nestora, skłania Patroklosa, aby przywdział jego zbroję. Sam zaś ustawia swoje wojsko – Myrmidonów – w bojowym szyku. Achajowie pod wodzą Patroklosa odrzucają Trojan od statków. Patroklos, wbrew ostrzeżeniom Achillesa, aby tylko odstraszyć Trojan, lecz ich nie ścigać, przechodzi do ataku. Szturmuje Troję i napotyka Apollona, który rozbraja go z boskiej zbroi Achillesa. Sławę zabicia Patroklosa bóg pozostawia jednak Hektorowi. Ten przechwala się i naigrywa z umierającego bohatera, a Patroklos przepowiada mu, że niebawem on sam też zginie z rąk Achillesa (Pieśń XVI).

Hektor zabiera Patroklosowi cudowną zbroję i odgraża się, że rzuci jego ciało na pożarcie trojańskim psom. Wybuch nierozstrzygnięta początkowo walka o ciało Patroklosa, która kończy się dopiero w chwili, gdy o śmierci przyjaciela dowiaduje się Achilles. Bogini Hera radzi mu, by pojawił się na murach obozu. Atena okrywa go egidą, budzącą postrach boską kozią skórą, i oboje, bogini i heros, wydają tak przerażający okrzyk, że szeregi Trojan ogarnia zamęt. Po odzyskaniu zwłok Patroklosa Hera zmusza Heliosa, boga słońca, aby przed czasem zniknął w oceanie. Przyspieszony zmierzch kończy ten straszny dla Achajów dzień (Pieśń XVIII).

W scenie z udziałem swojej matki Tetydy Achilles wyrzeka się gniewu i postanawia pomścić Patroklosa w walce z Hektorem. Tetyda udaje się na Olimp, aby zlecić Hefajstosowi, kalekiemu bogu – kowalowi i synowi Zeusa i Hery, wykucie nowej zbroi dla Achillesa. Dla Trojan powrót herosa oznacza zmianę sytuacji: muszą przejść od ataku do obrony. Hektor jednak nie przyjmuje tego do wiadomości i – wbrew radom – zamiast schronić się w mieście, spędza noc na równinie. Wyczekuje nowego dnia w nadziei, że będzie mógł kontynuować natarcie. Ten dzień stanowi trzeci etap rozwoju akcji, a zarazem kulminacyjny punkt *Iliady* (Pieśni XIX–XXII). Achilles odbędzie straszliwy zwycięski pochód, w którym mają udział bogowie i (boskie) siły natury – na podobieństwo

zwiastującego nieszczęście przełomu światów lub epok. Zginie Hektor, zapowiedziane zostaną śmierć Achillesa i zdobycie Troi, a tym samym kres epoki herosów, która kończy się wraz z upadkiem miasta.

Ów trzeci dzień rozpoczyna się pojednaniem Achillesa z Agamemnonem. Później wojsko achajskie ustawia się w szyku, a Achilles zakłada nową, wykonaną przez Hefajstosa zbroję. Ksantos, nieśmiertelny koń, którego Hera obdarzyła na tę chwilę zdolnością mówienia, odkrywa przed Achillem to, co wiedzą bogowie: czekające na niego wypadki nie są jedynie zwykłymi zdarzeniami, ale z góry ustalonym losem. Patroklos został zabity przez Hektora dopiero wówczas, gdy go rozbroił Apollon; także Achilles polec ma równocześnie z ręki boga i z ręki człowieka. Achilles, który skądinąd zna już tę przepowiednię i przystaje teraz na swój los, wyrusza do bitwy z gromkim okrzykiem (Pieśń XIX). Zeus zwołuje radę bogów i pozwala im walczyć między sobą: mogą wspierać strony konfliktu wedle uznania, ponieważ inaczej los wypełni się zbyt szybko i Achilles przed czasem³ zburzy mury Troi. Ten zaś kroczy naprzód – a towarzyszy mu zesłana przez Zeusa burza i spowodowane przez Posejdon trzęsienie ziemi oraz morza – i spotyka Eneasza, bohatera, któremu dane będzie przeżyć wojnę oraz koniec epoki i stać się ojcem nowego rodu trojańskiego. Podczas wymiany gróźb z Achillem Eneasza przedstawia mityczną historię swoich przodków, po czym Posejdon ratuje go z pola walki, przenosząc poza zasięg bitewnego zgiełku (Pieśń XX). Achilles rusza naprzód i wypełnia nurt rzeki Skamander ciałami Trojan. Skamander wpada w złość i razem ze swoim dopływem Simoeisem omal nie topią w swych wodach uciekającego przed nimi Achillesa. Rzeki poskromić zdoła dopiero ogień Hefajstosa, który wznicił pożar na równinie. Teraz bogowie walczą między sobą, zarzucając sobie nawzajem stronnictwo i wynikają-

³ Autorka wyraziła się nieco niezręcznie: Zeus obawia się nie o to, że los Troi wypełni się zbyt wcześnie, ale że wypełni się wbrew przeznaczeniu, ponieważ zgodnie z przeznaczeniem to nie Achilles ma ją zdobyć, patrz *Iliada* XX, 20–30 [przyp. red.].

ce z niej niegodziwe postęпки. Następnie powracają na Olimp. Tylko Apollon udaje się do Troi, ponieważ boi się, żeby jej mury nie zostały zburzone jeszcze tego samego dnia. Achilles jednak atakuje miasto. Wszyscy Trojanie, poza Hektorem, chronią się za murami (Pieśń XXI).

Na zewnątrz Hektor umyka przed Achillesem. Bohaterowie czterokrotnie okrążają miasto, ale dystans między nimi nie ulega zmianie. Achilles nie może zbliżyć się do Hektora, ponieważ Hektora wspiera Apollon. W pewnej chwili jednak Zeus unosi wagę losu i ku wielkiemu żalowi boga szala z losem Hektora opada. Apollon musi odstąpić od herosa, w tym samym momencie Atena zaczyna wspierać jego przeciwnika. W przebraniu brata Hektora, Deifobosa, przychodzi z rzekomą odsieczą wahającemu się Trojaninowi i zaczyna dodawać mu otuchy: we dwóch są w stanie stawić czoła Achillesowi. Kiedy w czasie pojedynku Hektor wzywa na pomoc brata, ten jakby zapadł się pod ziemię. Bohater spostrzega, że został zwiedziony przez boginię i musi umrzeć. Wie jednak również, że skoro wystąpił przeciw Achillesowi w otwartej walce, polegnie, dokonawszy wielkiego czynu: jego sława nie ulegnie zapomnieniu, będą ją opiewać następne pokolenia. Włócznia Achillesa śmiertelnie rani Hektora. Umierający bohater przepowiada przeciwnikowi, że polegnie z rąk Parysa i Apollona. W Troi o śmierci Hektora dowiaduje się Priam, Hekabe i, jako ostatnia, Andromacha, która opłakiwała męża od chwili pożegnania (Pieśń XXII).

Achajowie po powrocie do okrętów opłakują Patroklosa. Achilles odziera ciało Hektora ze zbroi i bezcześci je, okrutnie lekceważąc w ten sposób ostatnią prośbę zmarłego. W nocy nawiedza go dusza Patroklosa i błaga o szybki pogrzeb. Żałoba i pochówek są tematami zamykającymi *Iliadę*. W jej zakończeniu znajdujemy szczegółowy opis grzebania herosów i zawody ku czci Patroklosa (Pieśń XXIII). Także zwłoki Hektora zostają wykupione przez Priama po tym, jak przez dwanaście dni Achilles tak barbarzyńsko je bezcześcił, że bogowie wpadli w gniew z powodu tego niepotrzebnego okrucieństwa: po skardze Apollona na zgroma-

dzeniu bogów Zeus wysyła do Achillesa Tetydę, aby nakazała mu wydanie ciała. Priam, chroniony przez boga Hermesa, udaje się do nieprzyjacielskiego obozu. W czasie rozmowy w namiocie greckiego bohatera nieprzejednanie Achillesa zmienia się w cudowny sposób we współczucie dla sędziwego ojca, ponieważ przypomina mu jego własnego rodzica, Peleusa, który także jako stary człowiek straci syna. Jeszcze tej samej nocy Hermes, dbający o bezpieczeństwo Priama, wyprowadza trojańskiego króla z obozu razem z zaprzęgiem mułów wiozącym zwłoki. O brzasku Cassandra, córka Priama, zauważa wracający do miasta wóz. W Troi podnosi się przeraźliwy lament nad Hektorem, obrońcą miasta. W obszernych monologach żałobnych kobiety sławią poległego bohatera. Pieśń żałobna Andromachy, podobna do tej, którą zaintonowała już podczas pożegnania ze swoim małżonkiem, zwiastuje nadchodzące zdobycie Troi przez Achajów. Najpierw jednak Hektorowi, podobnie jak Patroklosowi, przypadną w udziale dwunastodniowe obrzędy pogrzebowe (Pieśń XXIV).

2.2. Odyseja

Odyseja, młodszy z dwóch eposów, opowiada o człowieku, któremu udało się podstępem zdobyć trojańską twierdzę. Nie powiodło się to ani naczelnemu wodzowi Agamemnonowi, ani żadnemu z dzielnych wojowników oblegających miasto, ale właśnie chytremu bohaterowi, dzięki skonstruowanemu przez niego drewnianemu koniowi. Znał się on jednak też na wielu innych rzeczach. Odyseusz już w *Iliadzie* przedstawiany jest zawsze jako człowiek udzielający mądrych rad, posłaniec i mówca – *Odyseja* dodaje do tego zestawu jeszcze role wyśmienicie zorientowanego podróżnika oraz przebiegłego i pomysłowego gawędziarza.

W przeciwieństwie do starszego eposu, akcja *Odysei* nie obraca się wokół rywalizacji czy wojny, nie jest serią walecznych czynów. Jej tematem jest opóźniony o dziesięć lat, ale w chwili rozpoczęcia utworu mający się już niebawem dokonać powrót bohatera